

dno wybaczyć autorowi, że nie poinformował o tym czytelnika, jak to czyni monografia A. Benoita /s.37-40/, na której w dużej mierze się opierał.

Podsumowując naszą dyskusję na temat książki E. Belliniego, trzeba podkreślić, że mimo wykazanych braków jest ona niezłą introdukcją napisaną łatwym i sugestywnym językiem, która swoją treścią może zachęcić i zaprosić świeckiego czy duchownego czytelnika do lektury pism Ojców Kościoła. Trzeba się cieszyć, że Instytut Wydawniczy "Pax" nosi się z zamiarem opublikowania jej w języku polskim. Można by doradzić, by razem z nią, czy też tuż po niej, wydać również monografię A. Benoita jako jej uzupełnienie i kontynuację. W niej bowiem czytelnik obok wspomnianej historii pojęcia "Ojcowie" znajdzie takie rozdziały jak: Ojcowie Kościoła - próba definicji, korzyści ze studium Ojców, aktualność Ojców /patrystyka wobec egzegezy, dogmatyki, liturgii, ekumenizmu i młodych Kościołów/.

Ks. Stanisław Longosz - Lublin

6. Atenagoras z Aten, Prośba za chrześcijanami. O zmartwychwstaniu umarłych, z języka greckiego przełożył, wstępem i przypisami opatrzył Stanisław Kalinkowski, Warszawa 1985, PAX, s.136.

Z wielką radością należy powitać pierwszy polski przekład apologetycznych pism Atenagorasa z Aten /II w./, opublikowany ostatnio przez Instytut Wydawniczy "PAX" w pięknej szacie graficznej. Autorem tego cennego dla patrystyki polskiej przedsięwzięcia jest znany w naszym kraju tłumacz pism Orygenesza, Metodego z Olimpu i Teodoretę z Cyru, pracownik Katedry Teologii i Literatury Chrześcijańskiej Starożytnego Wschodu ATK, dr Stanisław Kalinkowski. Na całość sygnalizowanej pozycji składają się: wstęp, stanowiący zarys rozwoju wczesnochrześcijańskiej apologii greckiej /5-23/, przekład apologii "Prośba za chrześcijanami" /27-80/ i traktatu "O zmartwychwstaniu umarłych" /83-115/, opracowany przez Czesława Mazura "Wykaz bibliograficzny" /117-126/ obejmujący: wydania dzieł cytowanych przez Ate-

nagorasa /117-118/, przekłady dzieł cytowanych oraz wykorzystanych w przypisach /118-122/, wydania, tłumaczenia oraz opracowania pism Atenagorasa, a wśród nich i polskie publikacje na ten temat /122-126/, a wreszcie indeksy: biblijny, imion własnych, nazw geograficznych i rzeczowy w opracowaniu Tłumacza i Cz. Mazura /127-135/.

Tak wydane dzieło może być doskonałym przykładem, jak należy publikować przekłady patrystyczne, zaspokajające nie tylko ciekawość mniej przygotowanych czytelników, ale również zainteresowanych znawców literatury wczesnochrześcijańskiej. Na uwagę zasługuje najpierw rzetelnie opracowany wstęp. W przeciwieństwie do ogółu podręczników ograniczających historię apologii greckiej do początków III w., Tłumacz przedłuża ją aż do wieku V, wyróżniając w niej trzy okresy o odmiennych celach i metodach, które ilustruje przełożonymi wcześniej przez siebie apologiami: w II w. - pisma Atenagorasa, w 1. poł. III w. - "Przeciw Celsusowi" Orygenesa i w 1. poł. V w. - "Leczenie chorób hellenizmu" Teodoretą z Cyru. Szkoda, że na zakończenie tego ciekawego wstępu Autor nie dołączył choćby krótkiej podstawowej bibliografii dotyczącej wczesnochrześcijańskiej apologii greckiej.

Przekłady pism Atenagorasa, podobnie jak wszystkie dotychczasowe tłumaczenia S. Kalinkowskiego, odznaczające się pięknym, literackim językiem, ucieszą zapewne patrologów, którzy teraz może zainteresują się bliżej tym autorem, gdyż dotąd, jak widać z bibliografii, poza drobnym fragmentem apologii umieszczonym w "Antologii patrystycznej" o. A. Bobera /s.26-27/, był on w naszym kraju zupełnie nieznan i poza informacjami podręcznikowymi nie doczekał się żadnego polskiego opracowania.

Ciekawym wreszcie uzupełnieniem przekładu są dołączone bibliografie w opracowaniu Cz. Mazura, które nie tylko ukazują, co na temat Atenagorasa zostało w ostatnich latach w świecie napisane, ale również zachęcają do dalszych badań nad tym autorem. Życzyć by sobie należało, aby w ten sposób przełożono, opracowano i wydano dalsze wczesnochrześcijańskie apologetyki greckie, jak np. piękną apologetykę Arystydesa, gdyż jej dotychczasowy przekład opublikowany w "Kwartalniku Teologicznym Wileńskim" w 1923 r. jest już przestarzały i nieosiągalny.

Alicja Stępniewska - Lublin